

# Książki będą w internecie, nie trzeba iść po nie do biblioteki

**Artur Jurkowski**  
[a.jurkowski@kurierlublenski.pl](mailto:a.jurkowski@kurierlublenski.pl)

W Lublinie powstanie wielka biblioteka wirtualna. Każdy, kto ma dostęp do internetu, będzie mógł bez wychodzenia z domu czytać w niej książki z zasobów lubelskich bibliotek publicznych i największych uczelni.

W czwartek miejscy radni będą debatować nad projektem uchwały zabezpieczającej fundusze na realizację tego przedsięwzięcia. W ciągu trzech lat ma trafić na ten cel z kasy ratusza ponad 4 mln zł.

- Sam projekt powstania biblioteki wirtualnej opiewa na 22 mln zł. Inwestycja w 85 procentach ma być sfinansowana ze środków Unii Europejskiej - precyzuje ks. Jerzy Latawiec, wicedyrektor biblioteki KUL i pomysłodawca biblioteki wirtualnej.

Wszystko po to, aby ułatwić dostęp do zasobów bibliotecz-

nych. - Aby przeczytać książkę, wystarczy mieć tylko dostęp do internetu. Nie wychodząc z domu będzie można korzystać z księgozbiorów zgromadzonych w bibliotekach - wskazywał Grzegorz Hunicz, dyr. Wydz. Informatyki i Telekomunikacji UM Lublin.

Jak?-Powstanie jeden portal, na który będziemy mogli znaleźć interesującą publikację czy książkę, bez względu na to, która instytucja ma ją w swoich zasobach. Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę tytuł książki, odnaleźć ją i otworzyć w przeglądarce na ekranie własnego komputera. W kilka chwil mamy książkę przed oczami - wyjaśnia Hunicz.

Chodzi o publikacje zgromadzone przez KUL, UMCS i Uniwersytet Medyczny. Ale też w miejskich i wojewódzkich bibliotekach Lublina, Chełma, Zamonia oraz Teatru NN.

- Oczywiście chodzi o zbiory nieobjęte prawami autorskimi. Liczymy, że zostanie zeskanowanych około 5 milionów stron, czyli 40 tysięcy książek, czasopism, w tym m.in. współczesne prace naukowe, jeśli towarzyszące im badania były sfinansowane ze środków publicznych - dodaje ks. Latawiec.

W wirtualnych zasobach znajdują się m.in. literatura piękna i lektury szkolne.

Na korzystanie z biblioteki wirtualnej przyjdzie nam jednak jeszcze trochę poczekać.

- Chcemy, aby portal zaczął działać już z końcem 2012 r. Realizacja całego projektu ma być zakończona do połowy 2013 roku - zapowiada ks. Latawiec.

Lubelska Biblioteka Wirtualna ma mieć charakter otwarty. W przyszłości swoje zbiory będą mogły do niej dołączyć również inne placówki działające w regionie.